

# Joker, Czerwona pomadka

czerwona pomadka  
jej odcień ten sam  
co czerwonej sukienki wiszącej na drzwiach  
smak wymieszany  
zapach mydło, odżywka  
Kelvin Clain  
przeciera lustro by sprawdzić swój stan  
widzi znów ślady  
siniaki też ma  
nie jest niewinna  
właśnie wchodzi w te transy  
musi znów wyjść, musi znów kraść  
lubi udawać  
bo kiedy jest sama  
szaleje od rana  
nie lubi wstawać

chyba boi się kłaść  
nie umie błagać  
bo kiedyś musiała  
i mimo jej starań  
nie docenił jej nikt  
nie spamiętał nikt  
zaczęła więc kłamać  
sztuczny uśmiech na instagramch  
zdjęcia ciuchów, torebek, kebaba

przewijała się kawa  
na każdym jest sama  
mimo że co noc innego wygania  
to ma wymagania  
nie zadawaj pytania  
i ubierz się szybko  
wyjdź, nie wracaj  
śniadanie zje sama  
śniadanie zje sama  
śniadanie zje sama

możesz mieć ja na chwilę  
ale nigdy na zawsze  
możesz czuć też motyle kiedy przy tobie zaśnie  
ale twoja nie będzie  
nikogo nie będzie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie  
możesz mieć ja na chwilę  
ale nigdy na zawsze  
możesz czuć też motyle kiedy przy tobie zaśnie  
ale twoja nie będzie  
nikogo nie będzie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie

ale twoja nie będzie  
nikogo nie będzie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie

często ma kaca  
bo myślami wraca  
do tego co było, do tego co miała

i zatrzymuje czas, kiedy nie przestaje ćpać  
niejedne myśli, że ją miał  
że ja znał i że ją rwał  
ale pod jego uśmiechem zatrzymał się płacz  
i gdyby ja spotkał ten drugi raz...

pewnie nie dałby jej odejść  
pewnie nie dąłby im pobyc  
tak sam na sam  
w cztery oczy  
jak on z nią sam tej hotelowej nocy  
kiedy widział że jej wzrok ma już jego mordy dosyć  
spakował honor i szybko wyskoczył  
się zachlał tej nocy  
potrzebny był procent  
zostało mu coś, bo został niedosyt  
bo został mu niedosyt

pomyśli że tak pewnie miałem  
a ja obok tylko stałem  
czasem po wszystkim, ją przytulałem  
nic nie mówiłem i nie dobijałem  
bo przyjaciel to przyjaciel!

możesz mieć ja na chwilę  
ale nigdy na zawsze  
możesz czuć też motyle kiedy przy tobie zaśnie  
ale twoja nie będzie  
nikogo nie będzie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie  
możesz mieć ja na chwilę  
ale nigdy na zawsze  
możesz czuć też motyle kiedy przy tobie zaśnie  
ale twoja nie będzie  
nikogo nie będzie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie

ale twoja nie będzie  
nikogo nie będzie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie  
taka jest właśnie